

## Ludzie z kryjówek

Zakopower

Od tak wielu lat,  
Co dzień skoro świt.  
Coraz wyższy płot,  
Stawia żeby nim.  
Swoją ogrodzić dom -  
Nie prześlizgnie się nikt!

Tylko z góry ptak,  
Dziurą w płocie trzmiel.  
Nie chce więcej znać,  
Żadnych cudzych bied.  
Nie wie tylko, że  
W swoją pułapkę wpadł!

Ref.: (2x)  
Wystarczy tylko zebrać siły,  
Wywrócić znaki "Przejścia nie ma".  
Wydostać się z kryjówki,  
Zobaczyć znowu poplątany, ale ludzki świat.

Tu zakopał swój,  
Najcenniejszy skarb.  
Czuwa przy nim by,  
Nikt go nie mógł skraść.  
Broni przejścia jak,  
Łańcuchowy zły pies!

W cieniu wielkich ścian,  
Już nie widać nic.  
Łatwo tutaj jest,  
Całe szczęście skryć.  
Uwięzione wnet,  
Zblednie i straci smak!

Ref.: (4x)  
Wystarczy tylko zebrać siły,  
Wywrócić znaki "Przejścia nie ma".  
Wydostać się z kryjówki,  
Zobaczyć znowu poplątany, ale ludzki świat.

(c) 2011 wyk.: Sebastian Karpiel-Bułecka